

**Tadeusz Stanisławski**  
**Lublin**

### **Spór o zasady opodatkowania dochodów osób duchownych w 1949 r.**

Ryczałtowa forma opodatkowania dochodów osób duchownych wciąż uważana jest za najczęstszą, jeśli nie jedyną. Historia opodatkowania dochodów tej grupy podatników, zwłaszcza powojenna, ukazuje jednak nieco odmienny obraz. Opodatkowanie na zasadach – generalnie rzecz ujmując – ogólnych niezmiennie stanowiło część tego systemu, choć proporcje między tymi formami ulegały znacznym wahaniom.

Fundamentalne zmiany polskiego systemu podatkowego, przeprowadzone niemal bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej dekretemi z 1946 r. i 1948 r., wkrótce znalazły swój konkretny wyraz w odniesieniu do osób duchownych. Podstawowym zagadnieniem było zaliczenie duchownych do jednej z dwóch zasadniczych kategorii podatników – preferowanego “świata pracy” lub przeznaczonej do eliminacji “inicjatywy prywatnej”. “W państwie socjalistycznym szczególną troską otoczona jest ludność pracująca. Terminem tym objęci są wszyscy zatrudnieni na podstawie stosunku służbowego czy umowy o pracę. Do tej grupy zalicza się także osoby, które wykonują pracę osobiście wprawdzie nie w ramach stosunku pracy, ale co do których brak uzasadnienia, by traktować ich na równi z właścicielami przedsiębiorstwa”<sup>1</sup>. Decydującym o zali-

---

<sup>1</sup> J. Białobrzęski, M. Wiśniewski, *Podatek od wynagrodzeń i podatek wyrównawczy*, Warszawa 1965, s. VIII.

czeniu podatnika do odpowiedniej grupy nie był zatem charakter zatrudnienia, ale bliżej nie sprecyzowane uzasadnienie, usprawiedliwiające potraktowanie go (lub nie) jak właściciela przedsiębiorstwa. W praktyce więc linia podziału między podatnikami preferowanymi a dyskryminowanymi przebiegała zgodnie z podziałem między podatnikami podatku od wynagrodzeń i podatku dochodowego<sup>2</sup>.

W okresie, w którym istniał wskazany podział, praktycznie od zakończenia II wojny światowej do reformy podatkowej z początku lat 90-tych, przytłaczającej większości osób duchownych nigdy nie zaliczono do grupy podatników cieszących się przychylnością władz polityczno – państwowych<sup>3</sup>. Znalezienie się wśród podatników podatku dochodowego również nie oznaczało zrównania wszystkich: w ramach tego podatku istniały grupy źródeł przychodu o odmiennym opodatkowaniu. Z czasem zmieniała się liczba tych grup oraz rozpiętość stawek procentowych, zawsze jednak zaliczenie do którejś z nich było wyznacznikiem przychylności (bądź nie) władz finansowych<sup>4</sup>.

Na podstawie art. 84 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. *o postępowaniu podatkowym*<sup>5</sup> wydano rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 5 lipca 1949 r. *o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchownych*<sup>6</sup>. Wzór księgi podatkowej zawarty był w zarządzeniu Ministra Skarbu z dnia 12 lipca 1949 r.<sup>7</sup>

---

<sup>2</sup> “W całokształcie przepisów normujących zagadnienia bytowe stworzono znacznie dogodniejsze warunki dla ludności pracującej niż dla podatników podatku dochodowego”. K. Jandy-Jendroska, *Progresja w prawie podatkowym*, Warszawa 1973, s. 130.

<sup>3</sup> “Z punktu widzenia opodatkowania zalicza się również do gospodarki nie-ucywilizowanej wolne zawody, np. lekarzy, adwokatów, dentystów, wykonujących wolną praktykę zawodową, duchownych, zawodowych prywatnych nauczycieli, grafików, artystów”. Tamże, s. 113.

<sup>4</sup> “Różnicowanie oprocentowania wskazuje na prowadzenie różnej polityki popierania poszczególnych rodzajów dochodów. Formy podziału na grupy przychodów były w okresie lat pięćdziesiątych wykorzystywane jako forma ostrego klasowego traktowania i ograniczania poszczególnych form działania. Aktualnie różnice w traktowaniu poszczególnych grup (ceduł) są mniejsze”. N. Gajl, *Finanse i prawo finansowe*, Warszawa 1980, s. 239.

<sup>5</sup> Dz. U. nr 27, poz. 174 ze zmn.

<sup>6</sup> Dz. U. nr 40, poz. 292.

<sup>7</sup> Dz. Urz. M. S. nr 24, poz. 152.

Episkopat Polski zareagował przede wszystkim protestując przeciwko powstaniu tego rozporządzenia bez jakiegokolwiek konsultacji z Kościołem, podczas gdy zasięmano opinii innych środowisk objętych podobnymi regulacjami<sup>8</sup>. W liście skierowanym do Rządu Sekretarz Episkopatu twierdził, iż “nastąpiło jakieś nieporozumienie, wynikłe prawdopodobnie na skutek niedostatecznej znajomości stosunków kościelnych”<sup>9</sup>. Skutkowało to trwającymi bardzo długo kontrowersjami szczególnie w sprawach przedmiotu opodatkowania (głównie rozdziału dochodów osobistych duchownego od dochodów kościelnych i innych osób prawnych, opodatkowania dochodów zakonników), formalnej konstrukcji wzoru księgi, formy pokwitowań i ich ewentualnej kontroli skarbowej.

### **Przedmiot opodatkowania**

Rozporządzenie w § 2 stanowiło: “Duchowni wszystkich związków religijnych, świeccy i zakonnicy, którzy osiągają przychody w związku z zaspokajaniem potrzeb religijnych przez wykonywanie obrzędów, czynności duszpasterskich i posług religijnych lub przyjmują jakiegokolwiek opłaty, ofiary i datki ze względu na swój charakter duchownego, obowiązani są prowadzić księgę podatkową Nr 11”. Poza przedmiotem opodatkowania pozostały wynagrodzenia objęte podatkiem od wynagrodzeń (§ 3).

Księgować należało wszelkie przychody (zarówno w gotówce, jak i w naturze), które osiągnięte zostały ze źródeł wymienionych w § 2. Wpisywać do księgi Nr 11 należało także (§ 5 pkt 2) sumy przekazane duchownemu przez związek religijny lub jednostki administracyjne związku religijnego oraz sumy przejściowo znajdujące się u duchownego (dzieląc je na zebrane na rzecz związku religijnego, jego instytucji i jego jednostek administracyjnych oraz na rzecz instytucji charytatywnych, społecznych itp.). Oznaczało to, iż w księdze znajdą się zarówno osobiste dochody duchownego, jak

---

<sup>8</sup> Por. Protokół rozmów z Rządem z dnia 1 sierpnia 1949 r., Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski (ASEP), sygn. 620, s. 127; *Opinia w sprawie księgi podatkowej dla duchownych*, [po 5 lipca 1949 r.], ASEP, sygn. 62001, s. 7.

<sup>9</sup> List Sekretarza Episkopatu Polski z dnia 8 sierpnia 1949 r. do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na ręce Pana Ministra Wł. Wolskiego (Nr 620), ASEP, sygn. 62001, s. 20-24.

i dochody innych podmiotów. Te ostatnie, tzw. sumy przechodnie, nie podlegały opodatkowaniu, jeśli w całości były przeznaczane na cele statutowe właściwych osób prawnych<sup>10</sup>.

### Sumy przechodnie

W cytowanym wyżej liście z 8 sierpnia 1949 r. Sekretarz Episkopatu argumentował, że Kościół katolicki, zarówno na mocy prawa kanonicznego<sup>11</sup> jak i prawa polskiego<sup>12</sup>, ma prawo nabywania i administrowania dóbr doczesnych, niezależnie od władzy świeckiej. Będące podstawą utrzymania Kościoła dobrowolne ofiary i zbiórki, zgodnie z przepisami przedwojennymi<sup>13</sup> i współczesnymi<sup>14</sup>, jeśli są przeznaczane na cele religijne i prowadzone między innymi w obrębie zabudowań poświęconych wyłącznie służbie Bożej – są wyłączone spod kontroli władz państwowych i nie wymagają ich zezwoleń.

Wobec tego – wbrew tytułowi – księga Nr 11 dotyczy również dochodów i rozchodów kościelnych osób prawnych, które stanowią odrębne podmioty podatkowe i nie muszą mieć oraz nie mają jednej kasy. Prowadzona jest dla nich odrębna księgowość podlegająca kontroli władz kościelnych i Rady Parafialnej. Dowody dochodów i wydatków znajdują się w tej księgowości i nie mogą być użytkowane jednocześnie w dokumentacji dochodów i wydatków osób duchownych.

Stanowisko w tej sprawie prezentowali również w swojej opinii biegli ze strony Episkopatu. Istotnym jest powołanie się w tym miejscu na postanowienia konferencji odbytej w dniu 19 sierpnia

---

<sup>10</sup> Art. 6 ust. 6 dekretu z dnia 8 stycznia 1946 r. *o podatku dochodowym*, Dz.U. nr 27, poz. 174 ze zm.

<sup>11</sup> Kan. 1495 § 1 i 100 KPK z 1917 r.

<sup>12</sup> Takie regulacje zawierała obowiązująca wówczas Konstytucja Marcowa. Ponadto Manifest Lipcowy oraz oświadczenie rządowe z 18 marca 1949 r. zapewniające, że “władze państwowe nie zamierzają wtrącać się ani do spraw kultu ani do wewnętrznych spraw administracji kościelnej”. Zob. List Sekretarza Episkopatu Polski z 8 sierpnia 1949 r., s. 21.

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. *o zbiórkach publicznych*, Dz. U. nr 22, poz. 162.

<sup>14</sup> Dekret z dnia 28 lipca 1948 r. *o zbiórkach publicznych*, Dz. U. nr 36, poz. 250.

1949 r. wspólnie z biegłymi Ministerstwa Skarbu. Według przytoczonego zdania dyr. Kołakowskiego z Ministerstwa Skarbu, jedynym celem rozporządzenia jest “uchwycenie zgodnie z rzeczywistością wysokości dochodów osób duchownych w celach podatkowych”<sup>15</sup>. Łączenie w jednej księdze podatkowej dochodów Kościoła i duchownych uznano z punktu widzenia obowiązujących przepisów za niedopuszczalne.

Ministerstwo Skarbu w odpowiedzi na pismo ekspertów Episkopatu z 20 sierpnia 1949 r. wystosowało odpowiedź, w której sprecyzowało swoje stanowisko między innymi w kwestii sum przechodnich<sup>16</sup>. Potwierdziło w niej, że księga Nr 11 “służy dla ustalenia dochodu duchownych jako osób fizycznych”. Potwierdziło jednak również stanowisko, że należy w niej księgować wszystkie przychody i rozchody przechodzące przez kasę duchownego, gdyż ich pominięcie “poważnie utrudniłoby władzom podatkowym kontrolę faktycznych przychodów osiąganych przez duchownego”. Stwierdzono także, iż gdy tego rodzaju sumy nie przechodzą przez kasę duchownego i nie zachodzi przypadek rozgraniczania przychodów duchownego od przychodów związku religijnego – nie ma też konieczności wpisywania sum przejściowych (przechodnich) do księgi Nr 11. Episkopat wystosował zatem instrukcję dla duchowieństwa, gdzie w pkt 2 określił, iż “do Księgi podatkowej Nr 11 nie należy wpisywać żadnych przychodów kościelnych osób prawnych, a więc sum osiąganych np. z kolekt, ofiar ze skarbon, ze zbiórek na cele kościelno-społeczne i charytatywne (na seminarium, na KUL, na potrzeby diecezji itp.)”<sup>17</sup>.

---

<sup>15</sup> Opinia biegłych z ramienia Episkopatu w sprawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 5 lipca 1949 r. o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchownych i zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 12 lipca 1949 r. o ustaleniu wzoru ksiąg podatkowych dla duchownych, z dnia 20 sierpnia 1949 r., ASEP, sygn. 62001, s. 27.

<sup>16</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu St. Kołakowskiego do Sekretariatu Episkopatu Kościoła Rzymsko-Katolickiego z dnia 16 września 1949 r. (Nr D. XI. 15172/1/49), ASEP, sygn. 62010, s. 6-7.

<sup>17</sup> Instrukcja Episkopatu dla duchowieństwa w sprawie księgi podatkowej nr 11, (po 16, przed 22 września 1949 r.), tekst: *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1-3, opr. P. Raina, Poznań 1994-1996, s. 184-185.

Sekretarz Episkopatu w piśmie z dnia 22 września 1949 r., skierowanym do Ministerstwa Skarbu, „uprzejmie komunikował”, że tzw. sumy przechodnie na rzecz związku religijnego, instytucji religijnych itp. nie przechodzą przez kasę duchownego, nie zachodzi zatem potrzeba wyodrębniania przychodów duchownego i związku religijnego. Kasa duchownego jest różna od kościelnej i w obu przypadkach prowadzone są odrębne rachunki. Nie ma więc również mowy o obowiązku wpisywania sum przechodnich do księgi podatkowej duchownego. Powołując się na pismo Ministerstwa Skarbu z dnia 16 września 1949 r. Sekretarz Episkopatu poinformował o wydaniu duchownym polecenia<sup>18</sup>, aby wpisywali do księgi podatkowej wyłącznie przychody osobiste<sup>19</sup>.

Ministerstwo Skarbu usiłowało jednakże zniwelować skutki takiego zdefiniowania sum przechodnich i ich zależności od osobistej kasy duchownego. Próbowano wymóc na Episkopacie wycofanie okólnika, co jednak według opinii Sekretarza Episkopatu „nie tylko w praktyce jest niemożliwe, lecz również obniżyłoby powagę Episkopatu i Ministerstwa”<sup>20</sup>.

W kolejnym zatem piśmie podjęto próbę zmiany niewygodnej definicji i uznania, że „przez przychody i rozchody kasy duchownego rozumieć należy wszystkie wpływy i wydatki, jakie duchowny przyjmuje i wydaje”<sup>21</sup>. W swojej odpowiedzi bp Choromański podkreślił, że takie stanowisko Ministerstwa jest niezrozumiałe i niczym nie umotywowane; argument o przyjmowaniu przez duchownego pewnych sum i nie znajdowaniu ich następnie w księgach jest tak niepoważnym, że nie może być brany pod uwagę<sup>22</sup>. Wobec tego

<sup>18</sup> Chodzi o Instrukcję Episkopatu w sprawie księgi podatkowej nr 11.

<sup>19</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 września 1949 r. (Nr 750), ASEP, sygn. 62001, s. 35.

<sup>20</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu (Departament Podatkowy) z dnia 3 października 1949 r. (Nr 780), ASEP, sygn. 620, s. 11.

<sup>21</sup> Pismo MS z dnia 22 października 1949 r. (Nr D. XI. 20057/1/49) przytoczone w piśmie Sekretarza Episkopatu z dnia 26 listopada 1949 r. (Nr 890), ASEP, sygn. 62001, s. 42.

<sup>22</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bpa Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu w sprawie przychodów i rozchodów kościelnych z dnia 10 listopada 1949 r. (Nr 850), tekst: *Kościół w PRL...*, s. 180.

Sekretarz Episkopatu uznał, “że dla Ministerstwa Skarbu sprawdzianem nie jest prawne pojęcie kasy jako odrębnej księgowości, lecz dowolne pojęcie faktycznego przyjmowania i wydawania wpływów i wydatków”. W tym samym piśmie Episkopatu stwierdza się, że takie stanowisko Ministerstwa Skarbu uważane będzie za specjalnie zważające ujęcie zagadnienia kasowości w stosunku do duchowieństwa na niekorzyść Kościoła wbrew ustalonej praktyce kasowości innych podatników.

Nie uznając stanowiska Ministerstwa w tym względzie, Episkopat jednak jest zmuszony, dla uniknięcia przykrych konsekwencji, wydać nowy okólnik do duchowieństwa, w którym chciałby stwierdzić, że w wypadkach, kiedy wpływy i wydatki przyjmuje i wydaje skarbnik kasy kościelnej (na Śląsku i w Poznańskim tzw. “redant”) sumy te nie podlegają wpisywaniu do księgi Nr 11. Wyrażna więc jest już wówczas zmiana klimatu i języka rozmów prowadzących do doprecyzowania poszczególnych terminów rozporządzenia o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych.

Rozumiejąc zaostrzającą się sytuację i zauważając coraz radykalniejszą postawę Ministerstwa Skarbu, Episkopat prognozował różne możliwe kierunki rozwoju sytuacji. Wyrazem tego jest powstałe w tym czasie opracowanie bpa Czesława Kaczmarka – przewodniczącego Komisji Finansowej Episkopatu<sup>23</sup>. Autor zaproponował w nim cztery możliwości rozwiązania “tej przykrej i przewlekłej sprawy”.

“Sposób całkowitego rozdziału” miał polegać na rozwiązaniu postulowanym przez Kościół od początku rozmów. Byłoby to sensowne tylko w wypadku, gdyby chroniło przed kontrolą księgowość kościelną – poddając jej wyłącznie osobistą księgę podatkową duchownego. Oznaczałoby to, że władze mogą jednak mieć wgląd do ksiąg kościelnych w celu ustalania zarobków pracowników wykonujących prace kościelne, podobnie przy kontroli listy płac. “Dlatego nie wydaje się wskazane walczyć za wszelką cenę o całkowity rozdział, zwłaszcza, że na podstawie doświadczenia z odbytych konferencji z Ministerstwem Skarbu można wnioskować, że na taką koncepcję się nie zgodzą”.

---

<sup>23</sup> *Sprawa książki podatkowej nr 11*. Opracowanie Przewodniczącego Komisji Finansowej Episkopatu, [po 22 października 1949 r.], ASEP, sygn. 62001, s. 45-46.

Drugą możliwość stanowiło powierzenie kasy i księgowości kasowej skarbnikowi Rady Parafialnej. Rozwiązanie to wydawało się sensowne tylko w świetle pierwszych pism Ministerstwa Skarbu w tej sprawie, a ponadto nasuwało szereg trudności praktycznych: możliwe różne miejsce zamieszkania skarbnika i proboszcza, niemożliwe zastępowanie przez duchownego, brak w końcu ludzi zaufanych, brak Rad Parafialnych we wszystkich diecezjach Polski.

Bp Kaczmarek brał także pod uwagę “sposób fakultatywnego prowadzenia ksiąg”. Miałby on polegać na uzależnieniu rozwiązania od warunków miejscowych i decyzji proboszcza.

Ostatnią z możliwości była konieczność przyjęcia “sposobu rządowego”. “Gdyby Rząd R. P. zerwał wszelkie rozmowy z Episkopatem i zaostrzył swój stosunek do Kościoła w Polsce lub gdyby Episkopat postanowił pozostawić kasę kościelną w rękę ks. proboszcza, należałoby wystosować pismo następującej treści: [...]”. Następuje tu projekt pisma biskupa do duchowieństwa właściwej diecezji pouczającego o konieczności zastosowania rozwiązania forsowanego przez Ministerstwo Skarbu – wpisywania do księgi

Nr 11 wszelkich dochodów i rozchodów osobistych i kościelnych.

Kontynuując ten dialog Ministerstwo Skarbu powoływało się już wyłącznie na interpretację ze swojego późniejszego pisma Nr D. XI. 20057/1/49, uznając, że “duchowny obowiązany jest w księdze podatkowej Nr 11 uwidaczniać również wszystkie sumy, które przekazuje kościelnej osobie prawnej [...] bez znaczenia jest fakt, czy duchowny przekazuje je osobiście, czy też czynność tę spełnia inna osoba z jego upoważnienia”<sup>24</sup>.

Wobec takiego stanowiska Ministerstwa Skarbu Episkopat zdecydował się ustąpić, podkreślając bezprawność postępowania władz państwowych. “Takie stanowisko Ministerstwa Skarbu nie opiera się na żadnych przesłankach prawnych. (...)”

W imieniu Episkopatu uprzejmie proszę Ministerstwo Skarbu, by nie były wyciągane konsekwencje prawne, jeżeli księża do dnia 1 stycznia 1950 r. nie wpisywali do książki Nr 11 sum przechodnich; niestosowanie się do intencji Ministerstwa Skarbu nie wynika-

---

<sup>24</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Ministerstwa Skarbu do Sekretariatu Episkopatu Kościoła Rzymsko-Katolickiego z dn. 21 grudnia 1949 r. (Nr D. XI. 22366/1/49), ASEP, sygn. 62001, s. 43-44.



ło ze złej woli, lecz było oparte na piśmie tegoż Ministerstwa, które zostało zakomunikowane duchowieństwu przez Episkopat<sup>25</sup>.

Wbrew zapewnieniom przedstawicieli strony rządowej zamieszczenie w księdze Nr 11 sum przechodnich posłużyło wkrótce do szacunkowego określania wysokości przychodów kościelnych osób prawnych w celu ich późniejszego opodatkowania w przypadku orzeczenia utraty przesłanek do zwolnienia z podatku dochodowego.

### **Dochody osobiste osób duchownych**

Już na wstępie swego listu do Rządu (z dnia 8 sierpnia 1949 r.) Sekretarz Episkopatu stanął na stanowisku, że “członkowie duchowieństwa tak jak wszyscy obywatele mogą płacić podatek dochodowy i pod tym względem nie zgłasza zastrzeżeń”<sup>26</sup>. Wyjaśniał jednocześnie, że opodatkowane w ten sposób mogą być wyłącznie dochody osobiste duchownego nie objęte podatkiem od wynagrodzeń.

Opinia w sprawie księgi podatkowej wyszczególnia źródła osobistego dochodu duchownego<sup>27</sup>. Składają się one “zasadniczo:

- a) z pensji i z ewentualnie obowiązujących świadczeń rzeczowych, jak rent itd.;
- b) ze stypendiów mszalnych;
- c) z tzw. taksy stuły;
- d) z ofiar dobrowolnych:
  - zwyczajnych
  - dorywczych
- e) z taks kancelaryjnych
- f) z czynszu dzierżawnego z gruntów kościelnych”.

Biegli Episkopatu podali również katalog źródeł dochodów osobistych duchownych. Są to “zasadniczo” opłaty pobierane z okazji chrztu, zapowiedzi, ślubu, pogrzebu – w powyższym wykazie ujęte jako tzw. “taksy stuły” – oraz opłaty kancelaryjne.

---

<sup>25</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Skarbu K. Dąbrowskiego w sprawie dochodów duchowieństwa z dn. 16 stycznia 1950 r., tekst: *Kościół w PRL...*, s. 206.

<sup>26</sup> List Sekretarza Episkopatu Polski do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na ręce Pana Ministra Wł. Wolskiego z dnia 8 sierpnia 1949 r., s.20.

<sup>27</sup> *Opinia w sprawie księgi podatkowej*, s. 7.

Również Objąsnienia do projektu ksiąжки podatkowej dla duchownych<sup>28</sup> zawierają mały katalog źródeł dochodów duchownego. Wśród *iura stolae* wymieniają ofiary z okazji chrztu, ślubu, pogrzebu, pokropku (pogrzebu dziecka nieochrzczonego), zapowiedzi. Oprócz tego mówią o wpływach z kancelarii (jeśli nie przypadają organiście) i z zaduszek.

Sekretarz Episkopatu w piśmie z dnia 3 października 1949 r. na życzenie Ministerstwa Skarbu przygotował kolejny katalog źródeł dochodu osobistego duchownych, gdzie podaje, że “ksiądz może na własne korzyści przyjmować stypendia mszalne, jedno na dzień (kan. 824 § 1-2)<sup>29</sup>, może korzystać z dochodów beneficjum (kan. 1472), które stanowią: ziemia, inne dobra nieruchome, stałe świadczenia, pewne ofiary wiernych, opłaty za posługi religijne (kan. 1410).

W praktyce sprowadzają się one do następujących źródeł dochodu: tenuta dzierżawna z domów beneficjalnych, dochody z roli, ogrodu, opłaty za chrzty, śluby, pogrzeby, zaduszki oraz stypendia mszalne jak również opłaty kancelaryjne. Na te dochody, z wyjątkiem ofiar mszalnych (kan. 1500), biskup może nałożyć nadzwyczajny niestały podatek na naglące potrzeby diecezjalne (kan. 1505), na seminaria duchowne (kan. 1355), na katedrę (kan. 1504)<sup>30</sup>. Dochody te, z wyjątkiem kwestii stypendiów mszalnych podlegać miały podatkowi od wynagrodzeń. Natomiast dochody uzyskiwane ze stypendiów mszalnych miały być dzielone między:

- duchownego (5/8)
- służbę kościelną (2/8)
- kościół (1/8).

Z otrzymywanych 5/8 stypendium mszalnego duchowny mógł zatrzymać jako swój dochód tylko tzw. *iustum dioeciesianum*, czyli kwotę ustaloną prawem diecezjalnym. Ewentualna nadwyżka, w wypadku złożonej wyższej ofiary, przeznaczana byłaby do kasy

<sup>28</sup> Objąsnienia do projektu ksiąжки podatkowej dla duchownych, ASEP, sygn. 62001, s. 2.

<sup>29</sup> Wszystkie przytoczone w cytacie kanony – KPK z 1917 r.

<sup>30</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu (Departament Podatkowy) z dnia 3 października 1949 r., s. 10.

kościelnej na uposażenie duchowieństwa. Z niej wypłacano by miesięczną pensję duchownym w wysokości zmiennej – zależnej od dochodów kasy kościelnej.

Taka operacja wydzielania dwóch rodzajów dochodów miałyby sens praktyczny tylko wypadku opodatkowania podatkiem dochodowym osobistego dochodu z części stypendiów mszalnych, a podatkiem od wynagrodzeń pensji wypłacanej z kasy kościelnej (parafialnej). Nigdy jednak nie doszło do możliwości wypłacania wynagrodzeń z tytułu pracy duszpasterskiej. Problemem stawianym w tym czasie przez Ministerstwo Skarbu było w ogóle opodatkowanie stypendiów mszalnych, z czym nie zgadzał się Kościół. Powoływał się w tym miejscu na prawo kanoniczne<sup>31</sup> zabraniające nawet biskupowi obciążać tych ofiar w jakikolwiek sposób. Uzasadniano to charakterem jałmużniczym, niestałym i nieobowiązkowym, wchodzącym w zakres tajemnicy i wolności sumienia wiernych i duchownego<sup>32</sup>. Już wówczas przewidywano jednak nieustępliwość Ministerstwa Skarbu i zalecano Episkopatowi ewentualną rezygnację z takiego stanowiska.

Istotnie Ministerstwo Skarbu stanęło na stanowisku, że ofiary mszalne podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym zarówno w świetle przepisów, jakie obowiązywały przed dniem 1 września 1939 r., jak i obecnie obowiązujących. Jeśli zaś zdarzały się wypadki, że ofiary mszalnych nie włączano do podstawy opodatkowania, to tego rodzaju postępowanie było niewłaściwe<sup>33</sup>.

Definitywnie rozstrzygnęło to zagadnienie stanowisko Sekretarza Episkopatu zaprezentowane w piśmie z dnia 22 września 1949 r. do Ministerstwa Skarbu: “Ofiary mszalne będą wpisywane do księgi Nr 11 jako dochody duchownego”<sup>34</sup>. W podobny sposób jak stypendia mszalne dzielono również dochód z “taksy stuły”, czyli *iura stolae*.

---

<sup>31</sup> Kan. 1506 KPK z 1917 r.

<sup>32</sup> Objaśnienia do projektu książki podatkowej dla duchownych, s. 1-3; Opinia biegłych z dnia 20 sierpnia 1949 r., s. 27-28.

<sup>33</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu St. Kołakowskiego z dnia 16 września 1949 r., s. 6.

<sup>34</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 września 1949 r., s. 35.

Kolejnym zagadnieniem było precyzyjne określenie rodzaju ofiar składanych przez wiernych, będących osobistym dochodem duchownego, podlegających wpisaniu do księgi Nr 11, a co za tym idzie – opodatkowaniu. Autor Opinii w sprawie księgi podatkowej dla duchownych przytacza § 20 Rozporządzenia z dnia 19 lutego 1949 r. wykonującego dekret o podatku dochodowym<sup>35</sup>, stanowiący, że duchowny powinien opodatkować wszystkie ofiary, jakie otrzymuje “ze względu na swój urząd”. Konfrontuje ten przepis z Rozporządzeniem Ministra Skarbu o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchownych, które w § 2 mówi o “ofiarach i datkach” przyjmowanych “ze względu na swój charakter duchownego”. Autor dokumentu, powołując się na współczesne posunięcia władz państwowych<sup>36</sup>, przewiduje możliwość złośliwej interpretacji nieprecyzyjnych przepisów i sugeruje pertraktację z Ministerstwem Skarbu w celu ustalenia, jakie ofiary nie podlegają opodatkowaniu<sup>37</sup>. Ze swej strony proponuje poddanie opodatkowaniu tzw. ofiar obowiązkowych (kolęda, wypominki roczne i z okazji Dnia Zaduszniego, ofiara za ołtarzem) i wyłączenie z opodatkowania ofiar “dorywczych” (np. podarunki imieninowe).

### Koszty uzyskania przychodu

W § 6 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 5 lipca 1949 r. o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchownych znajduje się przepis mówiący, że “do księgi podatkowej Nr 11 podlegają również wpisaniu rozchody duchownego z podziałem na:

- 1) wydatki duchownego związane z wykonywaniem obrzędów, czynności duszpasterskich i posług religijnych oraz pełnieniem urzędu;
- 2) sumy przekazane przez duchownego na rzecz:

<sup>35</sup> Rozporządzenie z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie wykonania dekretu z 25 października 1948 r. o podatku dochodowym, Dz. U. nr 17, poz. 105.

<sup>36</sup> Uznanie za nielegalne tradycyjne wywieszanie flag biało-żółtych, *Opinia w sprawie księgi podatkowej dla duchownych*, s. 9.

<sup>37</sup> Za możliwe złośliwości Autor uznaje ewentualne próby opodatkowania poczęstowania cygarem, zafundowania kolacji czy obiadu z okazji tradycyjnej “kolędy”, *Opinia w sprawie księgi podatkowej dla duchownych*, s. 10.

a – związku religijnego oraz jego instytucji i jego jednostek administracyjnych;

b – instytucji charytatywnych, społecznych itp.;

3) sumy wydatkowane przez duchownego w zastępstwie lub z polecenia związku religijnego albo wyższych jednostek administracyjnych związku religijnego”.

Punkt 1) traktuje o podlegających odliczeniu od dochodu kosztach bez ich sprecyzowania lub wyliczenia. Zarządzenie MS z 12 lipca 1949 r. zawiera wyliczenie przykładowe, obejmujące: zakup wina mszalnego, koszty podróży, służbowe składki na rzecz związków kapłańskich, abonament pism fachowych. Autor Opinii w *sprawie księgi podatkowej dla duchownych* uznaje to wyliczenie za niewyczerpujące i zaleca doprecyzowanie tego przepisu poprzez pertraktacje z Ministrem Skarbu. Sugeruje w tym miejscu ustalenie ryczałtowe określonej procentowo części dochodu uznawanej za “wydatki związane z wykonywaniem czynności duszpasterskich”<sup>38</sup>.

Bardziej wyczerpujące zestawienie wspomnianych wydatków zawierają Objaśnienia do projektu książki podatkowej dla duchownych. Są to:

a – wszelkiego rodzaju daniny i podatki, tak państwowe, jak również samorządowe wraz z odsetkami za zwłokę, z wyłączeniem kosztów egzekucyjnych, ubezpieczenie na życie itp.;

b – wszelkie ciężary wynikające z nakazu prawa kanonicznego, a więc: składki na utrzymanie Diecezjalnego Seminarium Duchownego (*Seminaristicum*) oraz na utrzymanie katedry (*Cathedraticum*);

c – zgodnie z prawem partykularnym i miejscowymi zwyczajami 15% z dochodu na rzecz wydatków kancelaryjnych;

d – składki na stowarzyszenia i związki zawodowe kapłańskie, np. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Kapłanów, Domy Księży Emerytów, Unię Apostolską, Towarzystwo Przyjaciół KUL itp.;

e – koszty prenumeraty pism fachowych, jak: teologiczne, filozoficzne, katechetyczne, kaznodziejskie, duszpasterskie, organ diecezjalny i rubrycel (kalendarz liturgiczny);

---

<sup>38</sup> *Opinia w sprawie księgi podatkowej dla duchownych*, s. 10.

f – koszty wyjazdów w celach duszpasterskich: z pomocą w odpustach, misjach, rekolekcjach, spowiedzi szkolnej lub wielkanocnej, wizytacjach itp.;

g – koszty wypłaty należnej części dochodów wikariuszom<sup>39</sup>.

### Dokumentacja przychodów

W swoim stanowisku Kościół zarzucał autorom rozporządzenia niedostosowanie formy wzoru księgi podatkowej do specyficznej sytuacji osób duchownych oraz osiąganych przez nie przychodów. Zarzuty dotyczyły głównie:

- a) niemożliwości właściwego notowania stypendiów mszalnych i ofiar na tzw. "takse stule";
- b) terminów dokonywania wpisów;
- c) tzw. dowodów wewnętrznych.

### Adnotacje dotyczące stypendiów mszalnych i iura stolae

Opinia w sprawie księgi podatkowej uznaje za niemożliwe zgodne z prawdą prowadzenie adnotacji dotyczących stypendiów mszalnych<sup>40</sup>. Zdarzają się bowiem duże różnice czasowe (np. kilka tygodni) między zamówieniem intencji mszy św. (a co za tym idzie – złożeniem ofiary) a jej odprawieniem. Stypendium natomiast staje się własnością duchownego dopiero z momentem odprawienia mszy świętej. Następuje również podział otrzymanej sumy pomiędzy wszystkie uprawnione podmioty.

Podobnie rzecz się ma z ofiarami *iura stolae*. Sytuacja staje się jeszcze bardziej skomplikowana, gdy w parafii pracuje kilku duchownych. Każdy z nich może takie ofiary przyjmować, w różnym czasie stając się właścicielem różnych części pochodzących z różnych ofiar. Często jednak jest to czas inny niż moment ich przyjęcia. Różnicę czasu między przyjęciem ofiary, a stanieniem się jej właścicielem akcentuje także Pismo Nr 620 Sekretarza Episkopatu<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> *Objaśnienia do projektu księgi podatkowej dla duchownych*, s. 2.

<sup>40</sup> *Opinia w sprawie księgi podatkowej dla duchownych*, s. 8.

<sup>41</sup> List Sekretarza Episkopatu Polski do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 sierpnia 1949 r., s. 28.

Ministerstwo Skarbu uznało jednak, że obowiązek wpisywania do księgi podatkowej sum otrzymanych z tytułu ofiar mszalnych odnosi się zarówno do ofiar z odprawionych i nieodprawionych mszy<sup>42</sup>. Przychód osiągnięty podlega wpisaniu, w razie ewentualnego zwrotu, czy przekazania innemu duchownemu – “wyrochodowaniu”. Wskazano, iż ewentualnie sumy przyjęte mogą być księgowane w wolnej rubryce księgi, a po odprawieniu mszy św. – przeksięgowywane. Wszystkie te operacje winny być uwidocznione na dowodach do księgowania.

Sekretarz Episkopatu w piśmie z dnia 22 września 1949 r. godząc się na księgowanie stypendiów mszalnych w księdze Nr 11 podtrzymywał opinię, że dotyczy to tylko stypendiów za msze św. odprawione. W innym wypadku ofiara taka nie jest przychodem duchownego<sup>43</sup>.

### Terminy dokonywania wpisów

W § 7 Rozporządzenie stanowi, że “zapisów w księdze podatkowej Nr 11 należy dokonywać nie później niż następnego dnia po uzyskaniu przychodu lub poniesieniu wydatku (rozchodu)”.

Termin jednodniowy biegli Episkopatu uznają w swoim opracowaniu za zbyt krótki<sup>44</sup>. Charakter pracy duszpasterskiej niejednokrotnie uniemożliwia dotrzymanie go. Tak może się stać np. w przypadku zbiegu kilku świąt w kolejne dni, wyjazdach w teren itp. Autorzy opracowania postulują zatem przedłużenie terminu przynajmniej do trzech dni.

Ministerstwo Skarbu, rzekomo uwzględniając motywy memoriału Episkopatu i usną argumentację jego przedstawicieli na konferencji w Ministerstwie, przystało jednak “wyjątkowo” tylko na umożliwienie dokonywania wpisu w pierwszy dzień powszedni po szeregu świąt, ewentualnie następnego dnia po powrocie z wyjazdu

---

<sup>42</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu St. Kołakowskiego z dnia 16 września 1949 r., s. 6.

<sup>43</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 września 1949 r., s. 35.

<sup>44</sup> Opinia biegłych z dnia 20 sierpnia 1949 r., s. 28.

duszpasterskiego w teren, z zachowaniem notatek jako dowodów do księgowania<sup>45</sup>.

### “Dowody wewnętrzne”

Rozporządzenie *o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchownych* w § 5 pkt 2 stanowi, że “w księdze należy wymienić rodzaj świadczenia oraz wpisać imię i nazwisko, podane przez osobę uiszczającą opłatę w gotówce lub w naturze, jak również jej adres”.

Sekretarz Episkopatu w piśmie z dnia 8 sierpnia 1949 r. prezentuje stanowisko, iż w przypadku składanych ofiar, a zwłaszcza stypendiów mszalnych, mogą nie życzyć sobie, aby “ich intencje, polegające na stosunku do Boga przez pośrednictwo kapłana były ujawniane i przed czynnikami świeckimi, (to) obraża uczucia religijne wiernych, oraz wolność ich sumienia, a narusza tajemnicę urzędu kapłańskiego”<sup>46</sup>. Powołuje się również na ochronę prawną różnego rodzaju tajemnic zawodowych, w tym również tajemnicy urzędowej kapłana.

To samo pismo (Nr 620) sugeruje zmianę jednostronnego rozporządzenia, wzoru i sposobu prowadzenia ksiąg, powołanie po trzech ekspertów z każdej z zainteresowanych stron do opracowania wzoru oraz wstrzymanie działania Izb Skarbowych do czasu ustalenia obowiązujących norm. Tę samą argumentację przynosi opracowanie Komisji Finansowej Episkopatu<sup>47</sup>.

Biegli Episkopatu w swojej opinii z 20 sierpnia 1949 r. dodają jeszcze argument zdarzających się wypadków podawania przez ofiarodawców stypendiów mszalnych fałszywych nazwisk. Należy się zatem liczyć z możliwością narażenia duchownych w takim wypadku na zarzut niezgodnego z prawdą prowadzenia ksiąg podatkowych<sup>48</sup>.

---

<sup>45</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu St. Kołakowskiego z dnia 16 września 1949 r., s. 7.

<sup>46</sup> List Sekretarza Episkopatu Polski do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 sierpnia 1949 r., s. 23.

<sup>47</sup> *Majątek Kościelny*, s. 15.

<sup>48</sup> *Opinia biegłych z dnia 20 sierpnia 1949 r.*, s. 28.



Objaśnienia do projektu książki podatkowej dla duchownych zalecają dokumentować zapisy w księdze podatkowej kolejno numerowanymi i w odpowiedniej kolejności przechowywanymi dowodami kasowymi. W kwestiach przychodów uznaje za takowe odcinki pocztowe i czekowe lub asygnaty przychodowe wypełnione i podpisane przez duchownego, nazywając je dowodami wewnętrznymi. Za dowody rozchodowe natomiast uznaje pokwitowania osoby lub instytucji odbierającej pieniądze, odcinki pocztowe lub czekowe<sup>49</sup>.

Ministerstwo Skarbu, „uznając wyjątkowy charakter i cel tych ofiar, zezwala na udokumentowanie tych zapisów dowodami wewnętrznymi, podpisanymi przez przyjmującego i dwóch świadków; w analogiczny sposób powinny być również podpisane protokoły zbioru dobrowolnych bezimiennych ofiar w świątyni”<sup>50</sup>. Obwarowano więc dodatkowymi warunkami formę dowodu wewnętrznego (dwóch świadków) i rozszerzono ten sposób dokumentacji również na np. ofiary zbierane na tzw. tacę podczas mszy św.

Pismo Sekretarza Episkopatu z dnia 22 września 1949 r. wyraża sprzeciw wobec tej formy, „bowiem sama obecność świadków kłępuje w tym wypadku ofiarodawców i uniemożliwia zachowanie dyskrecji. Zachodzi i ta trudność, że na większych parafiach byłoby to technicznie niemożliwe”<sup>51</sup>.

Obszerniej sprawę dowodów wewnętrznych poruszył Sekretarz Episkopatu w swoim piśmie, przygotowanym po spotkaniu ekspertów rządu i Episkopatu 28 września 1949 r.<sup>52</sup> Poza argumentami przytaczanymi wcześniej (tajemnica urzędowa, wolność sumienia), sięga on do art. 86 pkt 3 dekretu *o postępowaniu podatkowym*<sup>53</sup>, zgodnie z którym dowodem wewnętrznym jest dokument, zaopatrzony w datę i podpis odbiorcy, zawierający oznaczenie rodzaju towaru, ilość i cenę jednostkową towaru oraz ogólną sumę należno-

<sup>49</sup> *Objaśnienia do projektu księgi podatkowej dla duchownych*, s. 3.

<sup>50</sup> *Księgi podatkowe dla duchownych*. Pismo Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Skarbu St. Kołakowskiego z dnia 16 września 1949 r., s. 6.

<sup>51</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 września 1949 r., s. 35.

<sup>52</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu (Departament Podatkowy) z dnia 3 października 1949 r., s. 8-11.

<sup>53</sup> Dz. U. z 1946 r. nr 27, poz. 174.

ści. Taki dowód, jeśli nie jest podrobiony lub przerobiony, wystarcza do udokumentowania zapisu w księgach podatkowych. Nie jest przewidziane podpisywanie go przez dwóch świadków. Autor pisma uznaje taką dyskryminację w stosunku do kupców, przemysłowców czy przedsiębiorców świadczących usługi za sprzeczne z prawem "*privilegium odiosum*", a żądanie wystawiania dowodów na tak zaostrożonych warunkach nazywa, "ze względu natury moralnej, wprost obraźliwym"<sup>54</sup>.

### Ocena i skutki wprowadzenia księgi podatkowej Nr 11

"Podczas, gdy w maju 1949 r. strona kościelna była już gotowa do podjęcia rozmów, władze partyjno-rządowe realizowały właśnie kolejne postanowienia restrykcyjne wobec Kościoła ustalane sukcesywnie od stycznia 1949 r. podczas kolejnych posiedzeń Sekretariatu KC PZPR. Efektem postanowienia z 24 marca 1949 r. w sprawie wprowadzenia księgi podatkowej było rozporządzenie ministra skarbu z 5 lipca 1949 r. [...] Spowodowało to (o czym dokładnie wiedziały władze państwowe) powstanie nowego i długotrwałego sporu, będącego – dla władz – jednym z poważniejszych instrumentów służących zmuszaniu biskupów do podpisania późniejszego "porozumienia z 14 kwietnia 1950 r."<sup>55</sup>

Na konferencji międzypartyjnej w KC PZPR 26 lipca 1949 r. J. Cyrankiewicz mówił: "jeżeli chodzi o wachlarz środków, bardzo istotnym jest zagadnienie opłat, przymusu prowadzenia ksiąg przez proboszczów, rozszerzenia frontu rozmów z klerem, żeby każdy ksiądz był interesantem Państwa Ludowego"<sup>56</sup>.

Pierwsza tura rozmów w Komisji Mieszanej została przerwana po spotkaniu 19 XII 1949 r. Następna miała miejsce dopiero po akcji likwidacyjnej "Caritasu", a więc od marca 1950 r. Daty posiedzeń są o tyle istotne, że w tym samym czasie władze wprowadzały cały pakiet ustaw, rozporządzeń itd. antykościelnych, według scena-

<sup>54</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu (Departament Podatkowy) z dnia 3 października 1949 r., s. 10.

<sup>55</sup> J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 223.

<sup>56</sup> Tamże, s. 233.

riusza opracowanego na posiedzeniu BP KC PZPR z 13 VIII 1949 r. Podczas tego posiedzenia “Biuro polityczne oceniło dotychczasową linię Partii w stosunku do kleru za całkowicie słuszną i postanowiło kontynuować akcję (represyjną) wg nakreślonego planu: [...]

#### 4. Sprawa podatków”<sup>57</sup>.

Episkopat już w trakcie pierwszych kilku miesięcy negocjacji w sprawie księgi podatkowej Nr 11 wykazywał szczególnie momenty, w których Kościół traktowany był niesprawiedliwie. Deklarował jednoznacznie, że dążeniem Episkopatu było, by duchowieństwo mogło lojalnie wypełniać swoje zobowiązania podatkowe; ponieważ cała książka Nr 11 i związane z nią rozporządzenia zawierają wiele sprzeczności i niejasności, te Rząd zgodził się na rozmowy ekspertów, że delegaci skarbowi w wielu sprawach przyznali rację ekspertom Episkopatu i dlatego niezrozumiałą jest rzeczą, dlaczego Ministerstwo Skarbu nie chce w swoich wywodach uznać stanowiska swoich delegatów<sup>58</sup>.

Sytuacja taka trwała pomimo bardzo ugodowego postępowania delegatów Episkopatu, którzy w praktyce przyjmowali forsowane w negocjacjach stanowisko przedstawicieli Ministerstwa Skarbu. Pozorne, jak się wkrótce okazało, uzgodnienie stanowisk na przełomie lat 1949/1950 nie przyniosło unormowania sytuacji. Wydaje się to zrozumiałe w świetle realizowanej konsekwentnie polityki wyznaniowej władz partyjnych i państwowych.

W lipcu 1950 r. Sekretarz Episkopatu w piśmie do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań przedstawia aktualną sytuację nawiązując do wcześniej prowadzonych rozmów. Właśnie podczas negocjacji “kilkakrotnie słyszałem argument, że książka Nr 11 jest wprowadzana dla duchowieństwa, by ukrócić samowolne “domiary”, stosowane przez Urzędy Skarbowe.

Obecnie urzędy skarbowe nie zwracają uwagi na książkę Nr 11, a zupełnie samowolnie, “na oko” wymierzają “domiary”; należałoby postawić pytanie – po co prowadzić książkę podatkową Nr 11; mamy wiadomości z terenu, że żadne odwołania się nie mają skutku,

---

<sup>57</sup> Tamże, s. 250, zob. też notatki z posiedzeń Sekretariatu KC PZPR z 12 i 20 I 1950 r., tamże, s. 277.

<sup>58</sup> Pismo nr 850, w: *Kościół w PRL...*, s. 180.

bowiem urzędy skarbowe są skrepowane nakazami władz bezpieczeństwa, czy też władz partyjnych”<sup>59</sup>.

Jednym z najbardziej dolegliwych skutków braku porozumienia w kwestiach opodatkowania duchowieństwa były właśnie owe “domiary”, czyli szacunkowe ustalenie wysokości dochodu. Stosowane były w przypadku nieuznania przez władze skarbowe dowodów w postępowaniu podatkowym – w tym przypadku księgi Nr 11. Zarzuty mogły być natury formalnej (nieprawidłowy wpis, błędna data itp.) lub natury materialnej (niewłaściwa suma, błędne odliczenie lub wręcz zatajenie dochodu). We wspomnianym piśmie Nr 420 Sekretarz Episkopatu powołuje się na swoje rozmowy przed i po podpisaniu porozumienia z rządem – akcentując, iż zawsze tego rodzaju postępowanie było uznawane za nadużycie, które będzie ukrócone, co jednak nie następowało.

Sytuacja ta stała się tematem lub tłem rozmów w ramach Komisji Mieszanej (później Komisji Wspólnej)<sup>60</sup>. Powraca do tego zagadnienia Sekretarz Episkopatu w korespondencji z Dyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań pod koniec roku 1950. Pisze tam, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Mieszanej w dniu 28 listopada br. była poruszona sprawa “domiarów” podatkowych wymierzonych na księży.

W całej Polsce Urzędy Skarbowe nie respektowały Rozporządzenia Ministra Skarbu, stanowiącego, że podatek dochodowy płaci się od dochodów netto tj. po odjęciu wydatków służbowych i na podstawie książki Nr 11. “Książka ta nie jest zupełnie uznawana przez Urzędy Skarbowe, a przecież – według zapewnień dyrektora Departamentu, Kułakowskiego – książka Nr 11 była prowadzona w tym celu, by nie były potrzebne domiary”<sup>61</sup>.

---

<sup>59</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy w sprawie podatku dochodowego duchownych (Nr 420), tekst: *Kościół w PRL...*, s. 243-244.

<sup>60</sup> Por. J. Żaryn, *dz. cyt.*, s. 315.

<sup>61</sup> Pismo Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy w sprawie podatku dochodowego duchownych z dn. 9 grudnia 1950 r., tekst: *Kościół w PRL...*, s. 276 - 277, tamże przykłady: “Oto jeszcze nowe fakty konkretne, najbardziej jaskrawe w Białymstoku:

Ks. Stanisław Urban, p. o. proboszcza Fary Białostockiej otrzymał nakaz płatniczy na 698.219 zł, a faktyczny dochód wynosił 142.300 zł.

Niezmiennie władze polityczne podkreślają wagę posiadania wpływu na duchownych biorących udział w podejmowaniu “decyzji w sprawach personalnych i finansowych Kurii i diecezji, które to sprawy są zasadniczym narzędziem ideowo – politycznego oddziaływania na księży”<sup>62</sup>.

W ślad za taką, nie wymagającą właściwie żadnego komentarza, deklaracją polityczną podążają uregulowania Ministerstwa Finansów – już od początku roku 1954. W poufnym piśmie skierowanym do Prezydiów Wojewódzkich, Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych Minister Finansów poleca w związku z niejednorodną praktyką stosowaną przez organa finansowe przy kwalifikowaniu księgi podatkowej Nr 11 jako dowodu przy ustalaniu podstaw opodatkowania dążyć przede wszystkim do stwierdzenia czy księgi są prowadzone prawidłowo pod względem materialnym (rzetelnie), pomija-

---

Ks. Antoni Zaleski, rektor kościoła Św. Wojciecha – rzekomy dochód za r. 1949 ustalono 580.000 zł, a podatek 204.160 zł; Ks. A. Zaleski był nauczycielem religii w Państw. Gimn. i tam strącono mu podatek; kościół św. Wojciecha nie jest parafialny i dochodów nie dawał.

Ks. Aleksander Syczewski, rektor kościoła na przedmieściu Wygoda w Białymstoku – dochód również ustalono 580.000 zł, podatek także 204.160 zł. – Ks. A. Syczewski również był prefektem i kościół nie jest parafialny.

W Przeworsku (woj. rzeszowskie) klasztor OO. Bernardynów otrzymał domiar za r. 1949 – 233.834 zł.

W Górze Kalwarii (woj. warszawskie) – Ks. dziekanowi J. Szlązakowi Urząd Skarbowy dochód za półrocze określił na 420.000 zł, a w istocie wynosił 150.236 zł.

W Czernsku (około Góry Kalwarii) Ks. prob. Saturninowi Sikorskiemu Urząd Skarbowy obliczył dochód miesięczny 40.000 zł., a w istocie waha się od 20 do 30 tysięcy miesięcznie.

W Kocierzewie (koło Łowicza) Ks. proboszczowi Wacławowi Zubie wymierzono domiar 239.966 zł. – Urząd Skarbowy księżkę nr 11 kontrolował, nie kwestionował, ale przy wymiarze podatku nie uwzględnił.

W Żyrardowie – Ks. dziekan Marceł Kossowski – w grudniu 1949 otrzymał domiar 95.805 i na SFO [Społeczny Fundusz Oszczędnościowy] 33.600 zł; złożył odwołanie – otrzymał “wymiar uzupełniający”, podatek podniesiono o 25% – podatek 198.182 i na SFO 46.334 (tak zdecydowała Komisja Odwoławcza).

Powiat Radzyński – wszyscy księża, jak to wspominałem na Komisji Mieszanej”.

<sup>62</sup> A. Dudek, *Stowarzyszenie PAX w systemie politycznym Polski Ludowej w świetle dokumentów*, w: B. Bankowicz, A. Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 75.

jąc dostrzeżone braki i usterki natury formalnej; w zasadzie opierać się na danych wynikających z ksiąg Nr 11. Dowód z ksiąg należy pomijać tylko wtedy, gdy na okoliczność nierzetelnego ich prowadzenia organ finansowy posiada konkretne dowody.

W przypadku, gdy organ finansowy I instancji, nie rozporządzając dowodami świadczącymi o nieprawidłowości ksiąg pod względem materialnym, z obiektywnej oceny okoliczności stanu faktycznego dochodzi do wniosku, że stan wynikający z zapisów w księgach podatkowych nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy – przedstawia całość zebranego materiału wraz z umotywowanym stanowiskiem własnym wydziałowi finansowemu prezydium wojewódzkiej rady narodowej, wstrzymując ustalenie zobowiązań podatkowych do czasu otrzymania wskazówek co do sposobu załatwienia sprawy<sup>63</sup>. Pismo to polecało stosowanie takich zasad poczynając od roku podatkowego 1953 – przy ustalaniu zobowiązań podatkowych i przy rozpatrywaniu nierozstrzygniętych jeszcze zażaleń za tenże rok.

Zaległości natomiast z lat wcześniejszych (do roku 1952), a zwłaszcza sprawa ich egzekucji, uregulowana została kolejnym poufnym pismem Ministra Finansów z tego samego dnia, adresowanym do kierowników właściwych Wydziałów Finansowych. Zestawienie, w postaci imiennego wykazu duchownych i wysokości ich zaległości z poszczególnych lat podatkowych, miało być do 15 stycznia przesłane właściwemu Wydziałowi Finansowemu Prezydium WRN. Egzekucja natomiast samych zaległości miała być wstrzymana do czasu wydania decyzji “co do sposobu ich likwidacji”<sup>64</sup>.

Niewątpliwie zauważalna zmiana w tonie cytowanych dokumentów dotyczyła jednak wyłącznie sposobu interpretacji istniejących przepisów. Pozwala to zauważyć niebywałą swobodę i kompetencje,

---

<sup>63</sup> Pismo Departamentu Podatków Miejskich Ministerstwa Finansów do Wydziałów Finansowych Prezydiów Wojewódzkich (m. st. Warszawy i m. Łodzi) Miejskich i Powiatowych Rad Narodowych w sprawie opodatkowania duchownych z dnia 8 stycznia 1954 r. (nr PM 431/2/54), ASEP, sygn. 62010, s. 57.

<sup>64</sup> Pismo Departamentu Podatków Miejskich Ministerstwa Finansów do Kierowników Wydziałów (Oddziałów) Finansowych Prezydiów Powiatowych (Miejskich) Rad Narodowych z dnia 8 stycznia 1954 r. (nr PM 429/2/54), ASEP, sygn. 62010, s. 56.

jakimi cieszyły się władze wyznaniowe i finansowe w stosowaniu prawa.

Systemowe zmiany w uregulowaniach dotyczących opodatkowania dochodów osób duchownych podatkiem dochodowym przyniosły dopiero przemiany polityczne i społeczne zapoczątkowane w Październiku 1956 roku. W kolejnych okresach na pierwszy plan wysunął się ryczałt, z czasem ulegający istotnym modyfikacjom<sup>65</sup>.

Po przemianach przełomu lat 80-tych i 90-tych ponownie na znaczeniu zaczęło zyskiwać opodatkowanie dochodów osób duchownych na zasadach ogólnych. Sprzyjało temu uwolnienie kwestii opodatkowania z otoczki walki ideologicznej z Kościołem oraz włączenie opodatkowania duchowieństwa w powszechny system podatkowy.

Nie doczekały się jeszcze praktycznych rozwiązań możliwe do zaistnienia problemy związane z aplikacją zasad ogólnych przepisów podatkowych do specyfiki posługi duszpasterskiej i, co za tym idzie, osiąganych w związku z nią dochodów. Dotyczyć to może przykładowo czasu pracy, kosztów osiąganych przychodów, trudności z rozgraniczeniem "zawodowej" i prywatnej sfery działalności duchownych. Rozwiązanie nasuwających się teoretycznych trudności może przynieść praktyka składania i weryfikowania poszczególnych zeznań podatkowych osób duchownych. Stanowiąc to może także materiał do podejmowania inicjatyw w sprawie opracowania norm ogólnie obowiązujących na forum Komisji Konkordatowej.

Wydaje się jednak, iż byłoby błędem odrzucenie *a priori* wszystkich doświadczeń historycznych związanych z powstawaniem i ewolucją tej szczególnej formy opodatkowania. Kontrowersje towarzyszące wprowadzaniu osławionej księgi Nr 11 i prowadzone na tym tle rozmowy między przedstawicielami rządu i Episkopatu pozwoliły na sprecyzowanie zarówno oczekiwań władz państwowych, jak i stanowiska Kościoła w Polsce. Faktem jest, że odbywało się to w odmiennych warunkach politycznych, a początkowo również gospodarczych (przed przejściem większości nieruchomości kościelnych w 1950 r.). Powodowało to instrumentalizację kwestii

---

<sup>65</sup> Szerzej: T. Stanisławski, *Ewolucja ryczałtowego sposobu opodatkowania przychodów osób duchownych*, w: *Studia z prawa wyznaniowego*, t. 2, red. A. Mezgłowski, Lublin 2001, s. 67-80.

---

opodatkowania Kościoła oraz narastanie trwałego urazu i podejrzliwości ze strony duchowieństwa. Jednakże w obecnych warunkach daje to pewne podstawy do prowadzenia negocjacji badań, i prac mających na celu opracowanie systemu opodatkowania dochodów osób duchownych, który będzie odpowiadał zarówno specyfice ich pracy i wymaganiom powszechnego systemu podatkowego, jak i ewentualnym zmianom sposobu finansowania działalności Kościoła.